

Wojciech Okrasiński



Z T Y T U Ł E M P R O F E S O R A

Postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2004 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał Wojciechowi Okrasińskiemu tytuł naukowy profesora nauk matematycznych.

Wojciech Okrasiński urodził się w 1950 roku w Rawiczu, gdzie tuż przed II wojną światową jego ojciec był architektem miejskim. W latach 1968-73 studiował matematykę teoretyczną na Uniwersytecie Wrocławskim, a następnie pracował w Instytucie Matematycznym tego uniwersytetu uzyskując kolejno stopień doktora w 1979 roku i doktora habilitowanego w 1994 roku. W roku 1997 przeniósł się na Politechnikę Zielonogórską.

Wojciech Okrasiński był pod wpływem idei aplikacyjnych obecnych we wrocławskim środowisku matematycznym, a zainspirowanych przez profesora Hugona Steinhausa. To właśnie problemy z życia wzięte zapoczątkowały jego teoretyczne badania naukowe nad nowymi zagadnieniami nieliniowymi w równaniach różniczkowych i całkowych. Wyniki tych studiów wzbudziły zainteresowanie wielu środowisk naukowych, nie tylko matematycznych, w kraju i w różnych częściach świata, m.in. w Hiszpanii. Fizycy hiszpańscy zaproponowali profesorowi W. Okrasińskiemu jako matematykowi interdyscyplinarną współpracę, która trwa do dziś. Prof. W. Okrasiński utrzymuje kontakty naukowe z wieloma ośrodkami zagranicznymi w różnych częściach świata. Przebywał jako *visiting professor* w 1988 roku w University of Sussex w Wielkiej Brytanii, a następnie w latach 1991/93 i 1994/97 w Universidad de Extremadura w Hiszpanii. W czasie pobytu w Extremadurze, oprócz badań naukowych, prowadził także wykłady dla doktorantów w tamtejszym instytucie matematyki. Profesor W. Okrasiński był kierownikiem kilku grantów KBN i otrzymał m.in. takie zagraniczne rządowe granty badawcze jak: brytyjski SERC (1988), hiszpański DGICYT (1995) i amerykański NSF (2003).

W dorobku naukowym prof. W. Okrasińskiego znajduje się 65 prac opublikowanych w czasopiśmie lub pozycjach książkowych, nie tylko matematycznych, ale i fizycznych o zasięgu międzynarodowym. Większość artykułów ukazała się w czasopiśmie z tzw. listy filadelfijskiej. Jako ciekawostkę można podać, że jedna z po-

mocniczych nierówności użytych przez profesorów Bushella (W. Brytania) i Okrasińskiego we wspólnej pracy jest nazywana dziś w światowej literaturze matematycznej *nierównością Bushella-Okrasińskiego*.

Inspiracje wyniesione z ośrodka wrocławskiego oraz spotkania ze znanymi w świecie przedstawicielami technomatematyki spowodowały, że w latach dziewięćdziesiątych prof. W. Okrasiński zainteresował się poważnie matematyką przemysłową rozwijaną w wielu krajach, nie tylko tych najbardziej uprzemysłowionych. Po przeniesieniu się do Zielonej Góry rozwija te idee w tutejszym środowisku nie tylko matematycznym, ale również wśród przedstawicieli regionalnych zakładów pracy. Od paru lat prof. W. Okrasiński, oprócz badań teoretycznych, zajmuje się modelowaniem matematycznym problemów przemysłowych włączając w to aktywnie studentów UZ. Od 2000 roku jest członkiem Komitetu Edukacyjnego ECMI (European Consortium for Mathematics in Industry), jednym z Europy Środkowo-Wschodniej. W 2003 roku został zaproszony przez ECMI do grona ekspertów pochodzących także m. in. z Austrii, Finlandii, Niemiec i Włoch, aby pomóc w tworzeniu technomatematyki na uniwersytecie w Novim Sadzie w ramach programu Unii Europejskiej dla Serbii.

Należy wspomnieć, że profesor (oprócz promotorstwa typowo matematycznych prac doktorskich) był w Hiszpanii współpromotorem pracy doktorskiej związanej z modelowaniem matematycznym rozwoju anoreksji, a obronionej w grudniu 2003 roku. Wyniki tej pracy wzbudziły duże zainteresowanie międzynarodowego świata medycznego, o czym na początku roku 2004 poinformował na swych łamach w dziale naukowym największy hiszpański dziennik „El Pais”.

Profesor Okrasiński jest zafascynowany kulturą i tradycyjną sztuką hiszpańską z wyłączeniem corridy. Lubi spędzać czas wolny z żoną Teresą i córką Hanią. Niektórzy znajomi mówią żartobliwie, że profesor W. Okrasiński jest własnością swojego jamnika Aszera, który prowadzi swego pana tam, gdzie chce.

Dorota Krassowska